

Sygnatura akt II K 269/16

Ds 77.2016

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Andrzej Lewandowski**

Protokolant: Piotr Pitra

Przy udziale Prokuratora: ---

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2016 r. w Oleśnicy na rozprawie

sprawy

G. B.

syna J. i A. z domu B.

urodzonego (...) w miejscowości O.

oskarżonego o to, że

w dniu 3 października 2015r. w obrębie świetlicy w J. gmina D. uderzając wielokrotnie pięściami w okolice twarzy, głowy oraz klatki piersiowej spowodował u M. J. obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych i obrzęku na twarzy a także podbiegnięć krwawych w zakresie przedniej powierzchni ramienia prawego, skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała i rozstrojem zdrowia trwającym nie dłużej niż dni siedem,

tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

I. uznaje oskarżonego **G. B.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierza mu grzywnę w ilości **30 (trzydziestu)** stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. J. poniesione przez niego wydatki z tytułu ustanowienia pełnomocnika w kwocie 2500 (dwóch tysięcy pięciuset) złotych;

III. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 220 (dwustu dwudziestu) złotych, w tym wymierza mu opłatę w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) złotych.

Sygn. akt II K 269/16

Ds. 77/2016 Prok. Rej. w O.

UZASADNIENIE

W dniu 3 października 2015r. pokrzywdzony M. J. udał się wspólnie ze swoją dziewczyną M. W. (1), znajomymi W. M. i P. C. na zabawę do miejscowości J.. Kiedy przyjechali zabawa już trwała. Po przyjeździe M. W. (1) spotkała na sali swoją znajomą M. M. (1) i jej chłopaka – oskarżonego G. B.. M. W. (1) przedstawiła pokrzywdzonemu G. B.. Mężczyźni przywitali się, a potem wszyscy weszli na salę i zajęli wolne miejsca przy stołach.

Dowód:

- częściowe wyjaśnienia oskarżonego – k. 39-40 zał. 2 do aktu oskarżenia; k. 17-18 akt głównych;
- zeznania świadka M. J. – k. 1 załącznika nr 5 do aktu oskarżenia; k. 15 załącznika nr 3 do aktu oskarżenia; k. 18-19 akt głównych;
- zeznania świadka M. W. (1) – k. 22 załącznika nr 3 do aktu oskarżenia; k. 19-20 akt głównych).

W trakcie zabawy pokrzywdzony M. J. spożywał alkohol w postaci whisky, serwowanej w drinkach. Oskarżony również spożywał alkohol w postaci wódki. W trakcie trwania zabawy M. M. (1) przysiadła się do pokrzywdzonego, M. W. (1) i rozmawiała z nimi. Pokrzywdzony zaproponował M. M. (1) drinka, którego razem z nimi piła. M. W. (1) zapytała, dlaczego oskarżony nie dosiadł się do nich razem z M. M. (1). Odpowiedziała, że jest zły i się o coś pokłócili. Po chwili wszyscy poszli tańczyć, a pokrzywdzony pozostał sam przy stoliku. Po pewnym czasie M. M. (1) ponownie przysiadła się do pokrzywdzonego i jego dziewczyny. Chwilę później do stolika podszedł oskarżony i wyraźnie zdenerwowany zapytał M. M. (1), czy dobrze się bawi, po czym odszedł. Jego dziewczyna poszła za nim i zaczęła pakować swoje rzeczy. M. W. (1) podeszła wówczas do niej i zapytała, dlaczego wychodzą. M. M. (1) odpowiedziała, że oskarżony jest zły na pokrzywdzonego i woli z nim odjechać, aby do niczego między nimi nie doszło.

Dowód:

- częściowe wyjaśnienia oskarżonego – k. 39-40 zał. 2 do aktu oskarżenia; k. 17-18 akt głównych;
- zeznania świadka M. J. – k. 1 załącznika nr 5 do aktu oskarżenia; k. 15 załącznika nr 3 do aktu oskarżenia; k. 18-19 akt głównych;
- zeznania świadka M. W. (1) – k. 22 załącznika nr 3 do aktu oskarżenia; k. 19-20 akt głównych).

M. W. (1) wyszła razem z pokrzywdzonym przed salę, gdzie palili papierosy. Po powrocie na salę spotkali oskarżonego, który stał przy toalecie. Pokrzywdzony poszedł w stronę toalety i zapytał G. B., czy jest wolna. Kiedy odpowiedział, że tak, M. J. wszedł do środka. Po chwili wszedł za nim oskarżony i bez słowa zaczął okładać go pięściami w tył głowy. Pokrzywdzony obrócił się w jego stronę i zaczął osłaniać się przed kolejnymi ciosami. Całą sytuację przed toaletą obserwowała M. W. (1), która miała obawy, co do zachowania oskarżonego po słowach M. M. (1). Kiedy zobaczyła oskarżonego wchodzącego do toalety pobiegła w tamtą stronę i weszła do środka. Za nią wszedł jakiś nieznany mężczyzna, który przytrzymał oskarżonego. Po chwili do środka weszły jeszcze inne osoby, które wyprowadziły oskarżonego na zewnątrz sali.

Dowód:

- częściowe wyjaśnienia oskarżonego – k. 39-40 zał. 2 do aktu oskarżenia; k. 17-18 akt głównych;
- zeznania świadka M. J. – k. 1 załącznika nr 5 do aktu oskarżenia; k. 15 załącznika nr 3 do aktu oskarżenia; k. 18-19 akt głównych;
- zeznania świadka M. W. (1) – k. 22 załącznika nr 3 do aktu oskarżenia; k. 19-20 akt głównych).

M. W. (1) wyszła na zewnątrz i pytała oskarżonego, dlaczego zaatakował jej chłopaka. G. B. nie potrafił tego jednak w żaden sposób wytłumaczyć. Po chwili oskarżony i M. M. (1) odjechali. Chwilę po nich z J. wyjechał pokrzywdzony

z W. M. i udali się do szpitala, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy. Na skutek pobicia przez oskarżonego M. J. doznał obrażeń ciała w postaci podbiegnięcia krwawego o wymiarach 2x1,5 cm na czole, niewielkiego obrzęku tkanek o powierzchni 1,5x1,5 cm na bocznej powierzchni grzbietu nosa.

Dowód:

- częściowe wyjaśnienia oskarżonego – k. 39-40 zał. 2 do aktu oskarżenia; k. 17-18 akt głównych;
- zeznania świadka M. J. – k. 1 załącznika nr 5 do aktu oskarżenia; k. 15 załącznika nr 3 do aktu oskarżenia; k. 18-19 akt głównych;
- zeznania świadka M. W. (1) – k. 22 załącznika nr 3 do aktu oskarżenia; k. 19-20 akt głównych;
- świadectwo sądowo-lekarskich oględzin ciała – k. 2 załącznika nr 2 do aktu oskarżenia;
- dokumentacja medyczna – k. 3 załącznika nr 2 do aktu oskarżenia).

Oskarżony G. B. ma 29 lat, jest kawalerem, nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu. Pracuje jako kierowca-mechanik w gospodarstwie rolnym i osiąga z tego tytułu dochód w wysokości 2.500 złotych brutto. Oskarżony był karany w 2008r. za czyn z art. 178a § 1 k.k.

Dowód:

- oświadczenie oskarżonego - k. 39-40 zał. nr 2 do aktu oskarżenia; k. 17-18 akt głównych;
- dane o karalności – k. 20-21 zał. nr 2 do aktu oskarżenia;
- wywiad środowiskowy sporządzony w trybie art. 213 § 1 k.p.k. – k. 51 zał. nr 2 do aktu oskarżenia;
- informacja o dochodach – k. 56, k. 57 zał. nr 2 do aktu oskarżenia).

Oskarżony G. B. zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 3 października 2015r. był ze swoją dziewczyną na imprezie w J.. Kiedy przyjechał po niego brat i miał już jechać do domu wrócił się na świetlicę skorzystać z toalety. Drzwi nie były zamknięte na klucz, lecz na klamkę, świeciło się światło. Oskarżony wyjaśnił, że nie było wiadomo, czy ktoś jest wewnątrz. Otworzył drzwi, był tam chłopak, który stał obrócony do niego plecami i który powiedział „spierdalaj chuju”. W tym momencie oskarżonemu puściły nerwy i uderzył pięściami tego chłopaka z trzy razy w okolice głowy, po czym wyszedł. Wskazał, że podczas zdarzenia nie było żadnych świadków. W dalszej części wyjaśnień dodał, że kiedy stał już przy samochodzie podbiegła do niego dziewczyna tego chłopaka i zaczęła się go czepiać dlatego go uderzył. Dodał jednocześnie, że kiedy chciał wsiąść do samochodu pokrzywdzony wyszedł z sali i chciał się z nim bić. Oskarżony nie widział wówczas aby miał on jakiegokolwiek obrażenia, czy zakrwawienia. Następnie oskarżony odjechał spod sali. Przyznał, że był pod wpływem alkoholu. Dodał, że pokrzywdzonego znał tylko z widzenia, wcześniej nie miał z nim żadnych konfliktów. Po tym zdarzeniu G. B. chciał porozumieć się z pokrzywdzonym, przeprosić go, lecz ten nie chciał już z nim rozmawiać.

Oceniając materiał dowodowy zebrany w sprawie Sąd uznał, iż wyjaśnienia składane przez oskarżonego zasługiwały jedynie w części na uwzględnienie, a to w zakresie, w którym potwierdził swoją obecność na miejscu zdarzenia i swój udział w pobiciu pokrzywdzonego. Oświadczenie procesowe oskarżonego, w którym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu stoi w zgodności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci zeznań samego pokrzywdzonego oraz świadka M. W. (1) a także w dołączonej dokumentacji medycznej. Zdaniem Sądu, wyjaśnienia oskarżonego w części, w której są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym stanowią przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej, a co przynajmniej do jej zminimalizowania.

Sąd korzystając z prawa do swobodnej oceny dowodów, przy uwzględnieniu art. 7 k.p.k. nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim wskazał, że kiedy przyjechał po niego brat on wrócił się na świetlicę aby skorzystać z toalety. Drzwi nie były zamknięte na klucz, tylko na klamkę, świeciło się światło. Wtedy jak wyjaśnił oskarżony otworzył drzwi od toalety, wewnątrz był chłopak (pokrzywdzony), który stał obrócony do niego plecami i który powiedział do niego „spierdajaj chuju”, co spowodowało, że oskarżonemu puściły nerwy i zaczął uderzać pokrzywdzonego pięściami w okolice głowy. Wyjaśnieniom tym przeczą zeznania pokrzywdzonego oraz świadka M. W. (1), którym Sąd dał wiarę w całej rozciągłości.

Należy wskazać, że oskarżony w swoich wyjaśnieniach pominął fragment zdarzeń jakie miały miejsce przed pobiciem pokrzywdzonego. Nie odniósł się do tego, że już po przyjeździe pokrzywdzonego i jego dziewczyny na świetlicę zapoznał się z pokrzywdzonym, którego znał wcześniej jedynie z widzenia, że już wtedy był czymś wyraźnie zdenerwowany, że podszedł do stolika pokrzywdzonego, przy którym siedziała również dziewczyna oskarżonego M. M. (1) i pytał jej, czy dobrze się bawi. Jego zdenerwowanie było zauważalne nie tylko dla M. W. (1) i pokrzywdzonego, lecz przede wszystkim M. M. (1), która widząc że oskarżony jest pobudzony chciała zabrać go do domu, aby do niczego nie doszło. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego, w których podał, że to pokrzywdzony go sprowokował wypowiadając wobec niego wulgarne słowa nie polegają na prawdzie i pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Należało bowiem wskazać, iż zeznania pokrzywdzonego złożone zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie były konsekwentne, spójne i zgodne zarówno z zeznaniami świadka M. W. (1) jak i z innymi dowodami zebranymi w sprawie, w tym przede wszystkim z dokumentacją medyczną (historią zdrowia i choroby) i świadectwem sądowo-lekarskich oględzin ciała, w których opisano obrażenia jakich doznał pokrzywdzony. Przede wszystkim pokrzywdzony w obu tych relacjach wskazywał bezsprzecznie, iż został zaatakowany przez oskarżonego praktycznie bez żadnego powodu oraz wskazał rodzaj i okoliczności zadawanych ciosów, z dokładnością – w ocenie Sądu – wystarczającą, biorąc pod uwagę okoliczności zdarzenia i gwałtowny jego przebieg. Pokrzywdzony zeznał, że kiedy wracał z podwórka po spaleniu papierosa wewnątrz świetlicy przed toaletą stał oskarżony, którego zapytał, czy jest wolna. Oskarżony odpowiedział, że tak, po czym pokrzywdzony wszedł do środka. Po chwili z impetem do toalety wpadł oskarżony i zaczął okładać go pięściami z tyłu głowy; pokrzywdzony w pierwszej chwili nie wiedział kto go napadł. Zaczął się osłaniać przed ciosami, odwrócił się i spytał oskarżonego o co mu chodzi. Wówczas do toalety wbiegło dwóch chłopaków i mężczyźni zostali rozdzieleni. Pokrzywdzony dodał, że tego wieczoru nie rozmawiał z oskarżonym, tylko się z nim przywitał, zaprzeczył aby używał wobec niego słów wulgaryzmów, gdyż nie miał ku temu powodów i nie wie dlaczego oskarżony go pobił. Wcześniej przed zdarzeniem pokrzywdzony widział jak oskarżony stoi przy wejściu do sali z jakimś kolegą i spoglądał w jego stronę, lecz nie odczuł tych spojrzeń, które mogłyby przepowiadać opisywane zachowanie oskarżonego.

Relacje pokrzywdzonego w tym zakresie znajdowały swoje potwierdzenie przede wszystkim w zeznaniach jego dziewczyny M. W. (1), która zeznała, że już od początku spotkania oskarżony był czymś zdenerwowany, gdyż nie dosiadł się do stolika pokrzywdzonego i M. W. (1). Od dziewczyny oskarżonego – M. W. (1) wiedziała, że oskarżony jest o coś zły, dlatego tylko M. M. (1) siedziała przy stoliku pokrzywdzonego i piła przygotowane przez niego drinki. Wtedy podszedł oskarżony i spytał M., czy dobrze się bawi. Było widać, że oskarżony jest zdenerwowany. M. M. (1) wyszła z oskarżonym. Po chwili zebrała swoje rzeczy i powiedziała M. W. (1), że G. coś ma do M., że jest zdenerwowany i ona woli go zabrać do domu, żeby do niczego nie doszło. Świadek potwierdziła wersję pokrzywdzonego, że kiedy chciał skorzystać z toalety przed nią stał oskarżony. Pokrzywdzony zapytał go, czy jest wolna, oskarżony odpowiedział, że tak. Świadek przestawiła sobie wcześniej krzeselko tak, aby widzieć wejście do toalety. Wówczas zobaczyła, że zdenerwowany oskarżony wbiega do środka, natychmiast się tam udała i z pomocą innym osób rozdzielając pokrzywdzonego z oskarżonym. Z uwagi na bliską więź łączącą świadka M. W. (1) z pokrzywdzonym Sąd musiał traktować jej zeznania ze szczególną ostrożnością, jednak analizując treść tych zeznań w zestawieniu z zeznaniami pokrzywdzonego uznać należało, iż relacja M. W. (1) była wiarygodna.

Podstawę poczynionych ustaleń faktycznych stanowiła także zgromadzona w sprawie dokumentacja medyczna, dotycząca stanu zdrowia pokrzywdzonego i stwierdzająca doznane na skutek zdarzenia z dnia 3 października 2015r. obrażenia. W szczególności Sąd w pełni podzielił wnioski zawarte w świadectwie sądowo-lekarskich oględzin ciała z dnia 06 października 2015r. sporządzonej przez lekarza medycyny sądowej J. S., który jako osoba mająca odpowiednie doświadczenie i przygotowanie do wydawania takich dokumentów określił jakich obrażeń na skutek pobicia doznał pokrzywdzony M. J.. Zdaniem Sądu, brak jest podstaw do kwestionowania wniosków wskazanych w zebranych dokumentach, gdyż są one jasne, czytelne i wiarygodne. Ze świadectwa wynika w sposób jednoznaczny, iż obrażenia ciała jakich doznał pokrzywdzony są inne niż określone w art. 156 k.k. i spowodowały lekki uszczerbek na zdrowiu w postaci naruszenia czynności narządów ciała i rozstroju zdrowia trwających nie dłużej niż 7 dni, tj. takich o jakich stanowi art. 157 § 2 k.k. (vide: k. 2 załącznika nr 2 do aktu oskarżenia).

Za wiarygodne Sąd uznał pozostałe dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, które zostały ujawnione na podstawie art. 394 § 2 k.p.k. Dokumenty te zostały sporządzone rzetelnie przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych przez nie czynności, a strony w toku przewodu sądowego nie kwestionowały ich prawdziwości.

Sąd miał bezpośredni kontakt z osobowymi źródłami dowodowymi i mógł nabrać osobistego przekonania co do wiarygodności prezentowanych relacji i ugruntować w ten sposób własne przekonania odnośnie wartości poszczególnych dowodów. W ocenie Sądu istotnym czynnikiem przy oparciu rozstrzygnięcia na odmówieniu wiary tej czy innej grupie dowodów są spostrzeżenia i wrażenia odniesione w trakcie bezpośredniego przesłuchania (wyrok SN z dnia 20 marca 2007r. III KK 322/06, LEX nr 249195).

Zebrane w ten sposób dowody pozwoliły na ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków oraz rozstrzygnąć o jego sprawstwie i winie. W świetle zgromadzonych dowodów Sąd uznał, iż sprawstwo i wina oskarżonego nie budzą wątpliwości

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. Odpowiedzialności przewidzianej w tym przepisie podlega sprawca, który powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni. Czynność sprawcza w treści powołanego przepisu została określona w dość szeroki sposób. Czasownik „powodować” obejmuje bowiem niemal każde zachowanie, które rodzi określony skutek, w tym przypadku powstanie określonych obrażeń ciała (zdefiniowanych w samym kodeksie). Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 19 września 1995r. wskazał, że „czynność sprawcza” polega na „powodowaniu” opisanych w art. 157 § 1 lub 2 skutków. Pojęcie to obejmuje wszystkie zachowania, pozostające w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem” (II AKR 308/95, Prok. i Pr. 1996, Nr 7-8, poz. 14). Jak wskazano wyżej owo zachowanie sprawcze musi prowadzić do powstania określonego w przepisie art. 157 § 2 k.k. skutku. Oznacza to, że między zachowaniem sprawcy a tym skutkiem musi istnieć związek przyczynowy. Sam prosty związek przyczynowy nie jest jednak wystarczający do przypisania sprawstwa tego czynu zabronionego. Spowodowanie określonego skutku musi stanowić bowiem następstwo naruszenia określonych zasad ostrożności.

Określony w przepisie art. 157 § 2 k.k. skutek definiowany jest czasem trwania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego. Często błędnie utożsamiany jest on z czasem niezdolności do wykonywania pracy. W przypadku skutku spowodowanego przez sprawcę inkryminowanego zachowania najważniejsze jest ustalenie, czy uszkodzenie określonego narządu ciała pozbawiało go możliwości normalnego funkcjonowania przez okres dłuższy, czy też krótszy od siedmiu dni, ewentualnie ustalenie, jak długo występowały zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu (patrz: Andrzej Marek, Kodeks Karny. Komentarz. LEX 2010).

Przełożenie opisanych wyżej cech przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. na zachowanie oskarżonego z dnia 3 października 2015r. prowadzi do wniosku, że poprzez wielokrotne uderzanie pokrzywdzonego pięściami w okolice twarzy, głowy oraz klatki piersiowej zrealizował on wszystkie znamiona tego czynu przestępczego. Czynnością sprawczą, powodującą obrażenia ciała było uderzanie pięściami pokrzywdzonego. Spowodowało ono skutek w postaci podbiegnięć krwawych i obrzęku twarzy, a także podbiegnięć krwawych w zakresie przedniej powierzchni ramienia prawego, naruszających normalne funkcjonowanie tych narządów ciała na okres nie dłuższy niż siedem dni. Tak skutki te zostały

zakwalifikowane przez biegłego z zakresu medycyny sądowej i taka kwalifikacja decyduje właśnie o kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonego. Zdaniem Sądu, materiał dowodowy, świadczący o sprawstwie oskarżonego był dla Sądu kompletny i wystarczający do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia.

Wymierzając oskarżonemu karę za popełnione przestępstwo Sąd wziął pod uwagę jako okoliczność obciążającą jego uprzednią karalność oraz sposób jego zachowania. Oskarżony bez żadnego powodu zaatakował pokrzywdzonego. Nie jest również usprawiedliwieniem takiego zachowania fakt, że oskarżony był pod wpływem alkoholu. Można uznać, że oskarżony od samego początku, z nieznanых przyczyn był negatywnie nastawiony do osoby pokrzywdzonego.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd uwzględnił jego przyznanie się do winy oraz chęć porozumienia się z pokrzywdzonym w drodze mediacji. Nadto oskarżony wyraził żal i okazał skruchę oraz przeprosił pokrzywdzonego.

W świetle tych okoliczności Sąd uznał, iż sprawiedliwą karą i adekwatną do stopnia zawinienia oskarżonego będzie kara grzywny w ilości 30 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych. Orzeczona kara ma przede wszystkim powstrzymać oskarżonego przed kolejnymi podobnymi zachowaniami. Przy jej wymiarze uwzględniono sytuację materialną oskarżonego. W jej świetle orzeczona kara stanowić będzie wystarczającą dolegliwość i jednocześnie nie będzie nosić znamion kary nazbyt surowej. W ocenie Sądu orzeczona kara spełni swoje cele w zakresie prewencyjnego i wychowawczego oddziaływania na sprawcę. Już sam fakt skazania oskarżonego, w świetle jego dotychczasowego sposobu życia będzie dla niego dolegliwością właściwie wpływającą na przestrzeganie przez niego porządku prawnego.

Sąd jednocześnie odmówił przyjęcia wniosku Prokuratora i pełnomocnika pokrzywdzonego o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody i nawiązki na rzecz pokrzywdzonego złożonych w trybie art. 46 § 1 i 2 k.k., albowiem wnioski te zostały zgłoszone po zamknięciu przewodu sądowego a zatem po terminie, który ma charakter prekluzyjny, a zatem nie może być przekraczany ani też przywracany. Na marginesie należało wskazać, iż celem postępowania karnego jest przede wszystkim ustalenie odpowiedzialności karnej sprawcy i wymierzenie mu kary, w przypadku ustalenia, że taka odpowiedzialność występuje, natomiast kwestie związane z cywilnoprawną odpowiedzialnością sprawcy, mogą być ustalane w stosownych postępowaniach sądowych.

Rozstrzygnięcie o kosztach oparto na treści art. 627 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego Sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa oraz wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego.

Należność pełnomocnika zastała ustalona stosownie do wniosku według norm przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Akt oskarżenia wpłynęła w niniejszej sprawie po dniu 1 stycznia 2016r. a zatem zastosowanie do tego postępowania będą miały uregulowania wskazanego wyżej rozporządzenia (A. P.. T. P.. Rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie. Komentarz. LEX 2016). Zgodnie z § 11 ust. 2 pkt. 1 i ust. 7 powołanego rozporządzenia minimalna stawka za czynności pełnomocnika przed sądem rejonowym wynosi 720 zł. Natomiast w toku dochodzenia 360 zł (§ 11 ust. 1 pkt. 1). Łącznie zatem stawka minimalna za czynności pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wynosić mogła 1080zł. Stosownie do § 15 ust. 3 rozporządzenia opłatę w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, która nie może przekroczyć sześciokrotności tej stawki, ani wartości przedmiotu sprawy, jeśli uzasadnia to niezbędny nakład pracy adwokata, w szczególności poświęcony czas na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczba stawiennictw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjęte w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem; wkład pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, rodzaj i złożoność sprawy, w szczególności tryb i czas prowadzenia sprawy, obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów, o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności. Wreszcie § 16 powołanego rozporządzenia stanowi, że wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego i kosztów adwokackich może zawierać oświadczenie o wysokości kosztów obciążających

stronę z tytułu wynagrodzenia adwokata. W braku takiego oświadczenia, opłatę ustala się w wysokości odpowiadającej stawce minimalnej, chyba że okoliczności określone w § 15 ust. 3 przemawiają za innym jej ustaleniem. Wniosek pełnomocnika wskazywał na żadaną wysokość kosztów obciążających stronę i w związku tym Sąd ocenił jego zasadność przy uwzględnieniu wskazanych wyżej okoliczności.

W ocenie Sądu nakład pracy adwokata, czynności podjęte w sprawie, również przed wszczęciem dochodzenia, które zmierzały do polubownego jego załatwienia uzasadniają przyznanie żądanych kosztów ponad stawkę minimalną. Przyznane koszty mieszczą się w granicach 2,5-krotności stawki minimalnej, nie przekraczają zatem górnej granicy wskazanej w przepisie § 15 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r.

Na koszty sądowe ustalone przez Sąd składały się zgodnie z art. 616 § 2 k.p.k. opłaty ustalone w oparciu o ustawę o opłatach w sprawach karnych i wydatki wskazane w art. 618 § 1 k.p.k.

Stosownie do wskazanego wyżej zakresu kosztów sądowych Sąd obciążył G. B. wydatkami poczynionymi w toku postępowania przygotowawczego oraz sądowego. Koszty postępowania przygotowawczego łącznie wyniosły 50 złotych, zaś postępowania sądowego 20 złotych. Składały się na nie wydatki za doręczenia wezwań i innych pism oraz opłata za udzielenie informacji z rejestru skazanych (art. 618 § 1 pkt. 1 i 10 k.p.k.). Stosownie do treści przepisu § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym ryczałt za doręczenia pism wynosi w postępowaniu przygotowawczym oraz w każdej instancji w postępowaniu sądowym po 20 zł. Stosownie zaś do § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014r. w sprawie opłat za wydanie informacji z krajowego rejestru karnego opłata ta wynosi 30 zł.

Na koszty sądowe, którymi obciążono oskarżonego, zgodnie z art. 616 § 2 pkt. 1 k.p.k. składała się również opłata. Jej wysokość ustalono na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych i wyniosła ona 150 złotych.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz w oparciu o wskazane przepisy Sąd orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.